

Cena 50 gr

A

Nakład 101.657

echo KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 255 (4465)

Kraków, poniedziałek 2 listopada 1959

Dziś przybywa do Krakowa minister spraw zagranicznych Norwegii p. H. Lange

Dziś w godzinach wieczornych przyjedzie do Krakowa wraz z małżonką i osobami towarzyszącymi, minister spraw zagranicznych Norwegii p. Halvard Lange.

Towarzyszami ministrowi: Arne Gunneng — dyrektor generalny do spraw politycznych

MSZ, Ole Aalgaard — kierownik wydziału do spraw krajów obozu socjalistycznego w MSZ, Knut Frydenlund — II sekretarz w MSZ oraz panna Gro Teigen — sekretarka ministra Langego.

W programie pobytu przewidziane jest zwiedzanie starego Krakowa oraz dzielnicy Nowa Huta i kombinatu Huty im. Lenina. Na zdjęciu: minister A. Rapacki wita na lotnisku w Warszawie przybyłego do Polski z oficjalną wizytą ministra Langego.

CZYTELNICZY Echa Krakowa BUDUJA SZKOLE

Otrzymałmy list następującej treści: „Prawie wszyscy członkowie naszego Koła są czytelnikami „Echa Krakowa”. Codziennie czytamy o przebiegu akcji budowy szkoły Tysiąclecia i chcielibyśmy również do niej się przyłączyć. Na jednym z zebrań naszego Koła Związku Młodzieży Wiejskiej w Bibicach k/Krakowa zapadł wniosek o przyłączeniu się do budowy szkoły przez Czytelników „Echa”. Realizując to postanowienie przesyłamy część dochodu uzyskanego z imprezy — widowiska pt. „Wesele krakowskie”, w wysokości 500 zł. ROWNOCZESNIE WZYWAMY INNE KOŁA ZMW DO POPARCIA TEJ TAK WAŻNEJ AKCJI.

Po raz pierwszy w dziejach naszej akcji przyłączają się do niej członkowie ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ. Jest to zjawisko bardzo cenne i mamy nadzieję, że rozpocznie nowy etap w naszej akcji. Nie wątpimy, że podkrakowskie Koła ZMW ze zrozumieniem przyjmą apel Koła w Bibicach.

Potwierdzając odbiór 500 zł wszystkim członkom Koła oraz jego przewodniczącemu HENRYKOWI BANASIOWI przesyłamy gorące podziękowania i pozdrowienia.

AKCJA TRWA!
KONTO NOSI NAZWE: „CZYTELNICZY ECHA KRAKOWA BUDUJA SZKOLE, Nr konta: PKO 4-9-600.

Tak wyglądał olbrzymi amerykański balon kosmiczny, który przed kilku dniami osiągnął wysokość 400 km. Został on wyrzucony w małym pojemniku metalowym na pokładzie jednej z rakiet badawczych. Rozwinął się i napełnił gazem dopiero na ustalonej wysokości. Plastikowa powłoka pokryta była warstwą aluminium, dzięki czemu balon widoczny był z Ziemi jako przesuwały się punkt świetlny. (dł)



LONDYN

W dniu dzisiejszym w Canberze (Australia) rozpoczęła się konferencja przedstawicieli parlamentów krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Obrady konferencji trwać będą cały tydzień. Głównym tematem dyskusji będzie współpraca gospodarcza krajów Commonwealthu oraz zagadnienia Afryki Południowej.

BRUKSELA

Minister spraw zagranicznych Belgii, Vigny uda się 9 listopada do Londynu, gdzie spotka się z ministrem spraw zagranicznych W. Brytanii Selwynem Lloydem.

KAIR

Zjednoczona Republika Arabska i Sudan, w rezultacie kilkutygodniowych rokowań, osiągnęły porozumienie w sprawie podziału wód Nilu. Również inne problemy istniejące między obu krajami zostały rozwiązane ku obustronnemu zadowoleniu.

Po ostatecznym zredagowaniu tekstu porozumienia zostanie ono podpisane we wtorek.

Polska czy Turcja?

Dziś czwarta tura głosowania nad wyborem trzeciego niestałego członka Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK

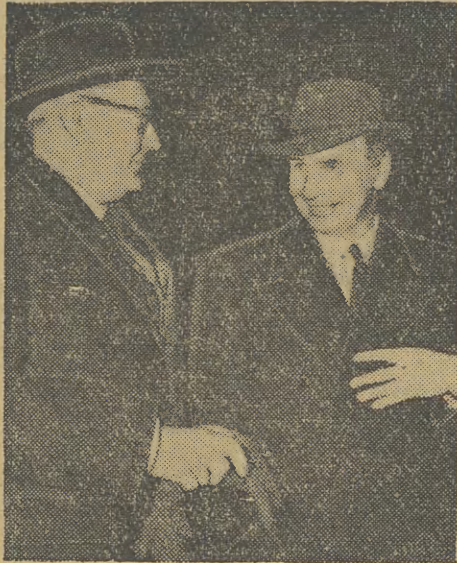
W dniu dzisiejszym, po dwutygodniowej przerwie — odbędzie się kolejna, czwarta tura głosowania nad wyborem trzeciego niestałego członka Rady Bezpieczeństwa. Jak wiadomo, o miejsce to ubiega się Polska oraz popierana przez pewną grupę państw Turcja. W myśl porozumienia zawartego w 1946 roku w Londynie, miejsce to powinno być przyznane Polsce jako państwu reprezentującemu Europę wschodnią.

W trakcie dotychczasowych 31 głosowań, ani Polska, ani Turcja nie otrzymały wymaganej większości 2/3 głosów. Stany Zjednoczone, W. Brytania i szereg innych krajów popiera kandydaturę Turcji, natomiast Związek Radziecki, kraje skandynawskie, większość krajów azjatycko-afrykańskich i niektóre kraje Ameryki Łacińskiej, a nawet pewne państwa wchodzące w skład paktu atlantyckiego, głosują za Polską, uważając, że w myśl zawartego w Londynie „Gentleman Agreement”, miejsce to powinna otrzymać Polska, a nie Turcja, której przecież nie można uważać za kraj reprezentujący Europę wschodnią.

Znowu chuligan wyrzucili konduktora z pędzącego pociągu

Funkcjonariusze komisariatu kolejowego MO w Kutnie ujęli sprawców chuligańskiego wyczynu: 20-letniego Czesława Kubasa i 17-letniego Stanisława Brudzińskiego, zamieszkałych w Solcy Małej — pow. Leczyca. 31 ub. m. jadąc w nocy pociągiem w kierunku Siewowa usiłovali oni pobić konduktora — Stanisława Szymańskiego, a następnie wyrzucili go w bieg z pociągu.

Na szczęście ten zbrodniczy wybrzyk nie zakończył się śmiertelnym wypadkiem. Konduktor doznał lżejszych obrażeń ciała i ogólnego potłuczenia. W najbliższym czasie bezczelni chuligani odpowiadzą za swój czyn przed sądem.



Sensacja w turyńskim salonie samochodowym!

Czy wynalazek firmy „Pirelli” zrewolucjonizuje produkcję opon samochodowych?

TURYN

W sobotę w obecności prezydenta Włoch Gronchięgo, dokonano uroczystego otwarcia dorocznego salonu samochodowego w Turynie. Jeśli chodzi o wystawione samochody (górują wozy produkcji europejskiej, choć reprezentowane są również i samochody amerykańskie) to uderza całkowity brak nowości.

Wielką natomiast sensacją wzbudziły opony samochodowe produkcji największej włoskiej fabryki opon „Pirelli” oparte na zupełnie nowej zasadzie, która być może w najbliższym czasie całkowicie zrewolucjonizuje produkcję opon.

Są to mianowicie opony o wymiennym protektorze (bieżniku). Protektor taki składa się z 3 równoległych pierścieni, które można zdjąć i nałożyć na „korpus” opony bez żadnych dodatkowych narzędzi.

Gęsta mgła nad Polską

Nad prawie całym obszarem naszego kraju zanotowano dziś gęstą mgłę.

Kraków, Kielce i okolice już trzeci dzień z rzędu toną w jej oparach.

Również cały Górny Śląsk od wczoraj wieczora spowity jest w mgłę. Ograniczyły one widoczność do kilkunastu metrów, powodując zakłócenia w komunikacji autobusowej, tramwajowej i kolejowej.

z chwilą wypuszczenia powietrza z dętki.

Konstruktorzy nowego typu opony doszli do wniosku, że w gruncie rzeczy dotychczas automobiliści wyrzucali częste opony po zużyciu protektora, podczas gdy w zasadzie ich „korpus” był jeszcze w doskonałym stanie. Bieżniki tzw. nawulkanizowane okazywały się zwykle niezbyt trwałe. Stąd właśnie wspomniany wynalazek, który pozwala na używanie „korpusu” opony przez okres zżycia aż trzech protektorów, co oczywiście poważnie obniża koszty związane z eksploatacją opony.

Równocześnie, jak wynika z prób przeprowadzonych z nowymi oponami w czasie jazdy o łącznej długości 7 milionów kilometrów w najróżniejszych warunkach atmosferycznych i drogowych, samochody zaopatrzone w nowe opony, które otrzymały nazwę „BS-3” wymagają ze strony kierowcy znacznie mniejszego wysiłku przy zwrotach, zapewniają lepsze „trzymanie drogi” (znacznie mniejszy poślizg boczny), są mniej hałaśliwe (brak charakterystycznego pisku przy ostrych zakrętach) oraz są znacznie trwalsze od normalnych.

Jeszcze jedną zaletą opon „BS-3” jest to, że na ten sam korpus można zakładać w zależności od potrzeb protektory zwykłe, bądź specjalne jak np. gumowe lub terenowe, a nawet specjalne „gwoźdźce” stalowe przy jeździe po nawierzchniach oblodzonych.

Bija w gong...

NEW YORK HERALD TRIBUNE zamieszcza artykuł Rogersa, w którym autor wyraża poważne zaniepokojenie osiągnięciami radzieckimi w dziedzinie nauki i techniki. „Sfery przemysłowe — pisze Rogers — przyjmują zbyt spokojnie ogromne osiągnięcia naukowe Związku Radzieckiego zrealizowane w fotografowaniu drugiej strony Księżycy, zdjęcia, to można sądzić, że któregoś dnia skierują swe dziedziny abstrakcyjnej, zawiera również niektóre wyrażenia

dukcja aparatów telewizyjnych. Każdy, kto miał kłopoty z odbiorem telewizyjnym, w odległości 50 mil od stacji transmisyjnej, musi podziwiać naukowe osiągnięcia zawarte w przekazaniu fotografii Księżycy z powrotem na Ziemię. Jeśli Rosjanie skoncentrują swe wysiłki na produkcji ków radiowych, odkurzaczy, albo jachtów, to amerykańscy producenci rychło odczują tę konkurencję.

Jeśli Rosjanie skoncentrują swe wysiłki na produkcji ków radiowych, odkurzaczy, albo jachtów, to amerykańscy producenci rychło odczują tę konkurencję.

Inwazja chuliganów na Oslo?

OSLO

Policja norweska i szwedzka dzięki połączoneму wysiłkowi zapobiegła inwazji, jaka zagrażała stolicy Norwegii ze strony 250 młodocianych chuliganów Szwecji, którzy zamierzali pod koniec tygodnia potajemnie przekroczyć granicę szwedzką wybierając się w drogę 50 samochodami.

W NRF krążą pogłoski o zestrzeleniu przez Amerykanów dwóch bombowców które chciały uciec do NRD

BERLIN

Sprawa zaginięcia 22 października dwóch bombowców odrzutowych, należących do zachodnioniemieckiej armii NATO pozostaje nadal tematem zainteresowania prasy obu części Niemiec. Samoloty te zaginęły — jak wiadomo — podczas lotu ćwiczebnego w okolicach Memmingen.

Tematem tym zajmuje się w niedzielnym numerze dziennik „Neues Deutschland”, który stwierdza, że poszukiwania zaginionych maszyn przez samoloty zachodnioniemieckie rozpoczęto dopiero w ub. czwartek. Jak donosi boński „General-Anzeiger”, w Bonn krążą pogłoski, że obie maszyny zostały zestrzelone przez myśliwce amerykańskie, ponieważ przypuszczano, iż chcą one uciec na teren NRD.

„Neues Deutschland” stwierdza, że wśród ludności NRF panuje zaniepokojenie wywołane sprzecznymi informacjami ministerstwa obrony. Przypuszcza się powszechnie, iż władze coś ukrywają. Dzien-

niki zachodnioniemieckie piszą otwarcie że ministerstwo obrony „wie więcej, niż mówi”.



Radzieckie Ministerstwo Kultury zaprosiło 9-letnią Japonkę Jokę Sato, uczennicę z Tokio na naukę gry na skrzypcach u słynnych skrzypków radzieckich Kogana i Ojstracha. Joka zaczęła się uczyć grać mając 3 lata. Uznała ją za bardzo obiecującą skrzypkownicę, gdy grała przed Orkiestrą Filharmonii Leningradzkiej w kwietniu ub. r. Na zdjęciu: Joka i jej mama robią sprawunki przed podróżą do Związku Radzieckiego. Fot. CAF

Oświęcim w dniu Święta Umarłych

Od rana do późnego wieczora tysiące osób odwiedziły jeden z najstraszliwszych w świecie cmentarzy — b. hitlerowski obóz śmierci w Oświęcimiu — Brzezince. Pamięć 4 milionów ofiar z blisko 30 krajów, które zginęły w tym obozie, uczczone złożeniem wieńców oraz zapaleniem tradycyjnych zniczy i świeczek. Zapłonęły one na ruinach krematorium w Brzezince, pod słynną „ścianą śmierci” bloku nr 11 oraz pod szubienicą, na której na oczach współtowarzyszy ginęli liczni więźniowie w czasie wielogodzinnych apeli obozowych.

Oprócz mieszkańców pobliskich miasteczek i wiosek, do Oświęcimia przybyły również liczne delegacje z Poznania, ziemi lubelskiej, kieleckiej, katowickiej i innych regionów Polski. Znicze i kwiaty przyniesiono również do byłej filii obozu oświęcimskiego w Budach, gdzie więźniarki francuskie wznęciły krwawo stłumiony przez hitlerowców bunt.

Budżet Krakowa na rok 1960 zmniejszony o ponad 60 mln zł

Jak już pisaliśmy wyznaczony termin sesji budżetowej Rady Narodowej m. Krakowa uległ przesunięciu z powodu konferencji w Urzędzie Rady Ministrów, na której to konferencji omawiano nowe wskaźniki do planu i budżetu miasta na rok przyszły.

Dziś rano odbyło się poszerzone posiedzenie Prezydium RN, w czasie którego przewodniczący MKPG zapoznał obecnych z nowymi wskaźnikami. Globalny limit inwestycyjny dla miasta, który pierwotnie miał wynosić 531,900 tys. zł, zmniejszono do 471,500 tys. zł. W inwestycjach scentralizowanych Kraków otrzymał mniej o 4,600 tys. zł (co odczują głównie Wydz. Gospodarki Komunalnej i rezerwa miejska) w zdecentralizowanych mniej o 55,800 tys. zł. Odczują to w pierwszym rzędzie: przemysł terenowy, zjednoczenie przedsiębiorstw handlowych, DBOR Kraków-Miasto (Kraków bez Nowej Huty otrzyma w roku przyszłym 800 izb) i Krakowski Komitet Kultury Fizycznej.

Zwiększy się natomiast wartość produkcji przemysłu terenowego z 1.913.700 tys. zł do 1.934.500 tys. zł przy nieco zmniejszonym funduszu płac i stanie zatrudnienia. Wszystkie te sprawy omawiane będą jeszcze raz na Konwencie Seniorów, a potem na sesji Rady Narodowej w dniach 6-7 bm. Wysokość limitu oczywiście nie może ulec zmianie, dyskusyjne jest tylko ustalenie ich w odniesieniu do poszczególnych pozycji planu gospodarczego. (dł)

**Pismo ministra spraw zagranicznych ChRL
w sprawie sytuacji w Laosie**

Proces księcia Sufanuvonga i przywódców partii Neo Lao Haksat zaostrzy kwestię laotańską

Jak podaje Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych ChRL, Czen-I wyśtosował do przewodniczących genewskiej konferencji w sprawie Indochin, ministrów spraw zagranicznych ZSRR Gromyki i Wielkiej Brytanii, Lloyda, pismo w związku z decyzją rządu Królestwa La-

osu o postawieniu przed sądem księcia Sufanuvonga i innych przywódców partii Neo Lao Haksat.

Pismo zawiera propozycje, by Związek Radziecki i Wielka Brytania natychmiast podjęły niezbędne kroki, aby skłonić rząd laotański do zaniechania tego procesu.

Postawienie księcia Sufanuvonga i przywódców partii Neo Lao Haksat przed sądem — czytamy m. in. w piśmie — jest dalszym dowodem pogwałcenia porozumień genewskich. Doprowadzi to z pewnością do wzrostu napięcia sytuacji w Laosie i zablokuje drogę do pokojowego rozwiązania kwestii laotańskiej.

Stoimy zdecydowanie na stanowisku, że kwestia laotańska powinna być rozwiązana na zasadzie porozumienia genewskiego w drodze rokowań między rządem Królestwa Laosu a siłami zbrojnymi Patet Lao, a także między zainteresowanymi krajami.

Oredzie Ferhata Abbasa w piątą rocznicę wojny w Algierii

KAIR

W Kairze opublikowano w niedzielę oredzie premiera tymczasowego rządu algierskiego, Ferhata Abbasa, skierowane do narodu algierskiego w związku z piątą rocznicą jego walki o niepodległość.

W oredziu czytamy m. in.: W ciągu pięciu lat wojny Algieria przeistoczyła się w kraj bohaterstwa, patriotyzmu i ofiarności.

Oredzie przypomina, że tymczasowy rząd algierski zaproponował rządowi francuskiemu wszczęcie rokowań pokojowych. Tym samym rząd algierski nie ponosi odpowiedzialności za dalszy przelew krwi.

Oredzie zapowiada, że narodo-wyzwolenca armia algierska zachowa pełną czujność aż do chwili, gdy naród algierski zostanie oswobodzony i będzie mógł sam decydować o swoim losie.

osy o postawieniu przed sądem księcia Sufanuvonga i innych przywódców partii Neo Lao Haksat.

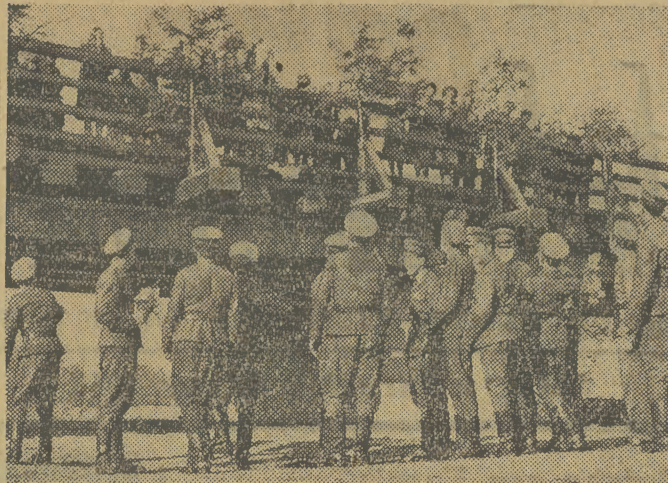
Pismo zawiera propozycje, by Związek Radziecki i Wielka Brytania natychmiast podjęły niezbędne kroki, aby skłonić rząd laotański do zaniechania tego procesu.

Postawienie księcia Sufanuvonga i przywódców partii Neo Lao Haksat przed sądem — czytamy m. in. w piśmie — jest dalszym dowodem pogwałcenia porozumień genewskich. Doprowadzi to z pewnością do wzrostu napięcia sytuacji w Laosie i zablokuje drogę do pokojowego rozwiązania kwestii laotańskiej.

Stoimy zdecydowanie na stanowisku, że kwestia laotańska powinna być rozwiązana na zasadzie porozumienia genewskiego w drodze rokowań między rządem Królestwa Laosu a siłami zbrojnymi Patet Lao, a także między zainteresowanymi krajami.

WASZYNGTON

Premier Kuby Fidel Castro, który osobiście kieruje śledztwem badającym okoliczności zaginięcia szefa sztabu



↑
Dnia 31 października nastąpiło uroczyste otwarcie nowego mostu na rzece Prośnie. Został on wybudowany przez żołnierzy jednostki wojsk inżynierskich z inicjatywy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Nowy most stanął na styku trzech województw: łódzkiego, opolskiego i poznańskiego. Otrzymał go za pracę przy budowie mostu 100 tysięcy złotych, żołnierze przeznaczyli na fundusz 1000 szkół. CAF. — Fot. Grzęda

Poszukiwania zaginionego szefa sztabu armii kubańskiej nie ustają

WASZYNGTON

Premier Kuby Fidel Castro, który osobiście kieruje śledztwem badającym okoliczności zaginięcia szefa sztabu

armii kubańskiej majora Camile Cienfuegosa, po nieudanych poszukiwaniach w północnej prowincji Las Villas, gdzie według poprzednich przypuszczeń samolot mógł ulec wypadkowi, powrócił w sobotę wieczorem do Varadero. Major Cienfuegos wyjechał wczwartek dwumiejscowym samolotem z miejscowości Camaguey do Hawany i od tego czasu ślad po nim zaginął. Dotychczasowe usilne poszukiwania nie dały żadnych rezultatów.

Jak informuje z Hawany agencja UPI, kubański minister spraw zagranicznych Raul Roa zwrócił się do ambasady amerykańskiej z prośbą o pomoc Stanów Zjednoczonych w poszukiwaniu majora Cienfuegosa. Amerykańskie jednostki morskie stacjonujące w bazie Guantanamo na Kubie i na Florydzie znajdują się w pogotowiu czekając na rozkaz udania się w poszukiwaniu zaginionego szefa sztabu armii kubańskiej.

Według doniesień agencji zachodnich Fidel Castro nadal nie traci nadziei na odnalezienie majora Cienfuegosa.

tołoku. Usadnienie, zaś, które trzeba było przetłumaczyć na język niemiecki, liczy 100 stron. Skarga rewizyjna obrońców też ma rozmiary książki i to wcale nie najmniejszej, gdyż liczy 200 stron. Zeznania około 60 naocznych świadków zbrodni, niezliczona ilość bezpośrednio obciążających dokumentów, znalezionych w tajnych hitlerowskich archiwach, których wiarygodności in gremio nie mógł w trakcie procesu zakwestionować sam oskarżony, opinie dwóch biegłych uczonych o świątowej sprawie — oto podstawa do skazania Ericha Kocha.

Na co więc jeszcze liczy skazany?

Przed wszystkim Koch pragnął za wszelką cenę nie dopuścić do procesu przed Sądem Najwyższym. Starał się wykazać, że z powodu choroby nie może uczestniczyć w rozprawie. Co prawda, oskarżony nigdy nie bierze bezpośredniego udziału w procesie rewizyjnym, ale śledzi go i w razie obłędnej choroby ma prawo żądać przesunięcia terminu rozprawy

Waszyngton Nowy Jork i Los Angeles ubiegają się o zorganizowanie Expo - 64

WASZYNGTON.

Trzy amerykańskie miasta — Waszyngton, Nowy Jork i Los Angeles — ubiegają się o zorganizowanie w roku 1964 wystawy światowej.

Jak donosi „Washington Post” departament stanu przekazał mieszczącemu się w Paryżu urzędowi wystaw światowych prośbę, by zarezerwował zorganizowanie wystawy światowej w 1964 roku dla jednego z trzech wymienionych miast amerykańskich.

Prezydent Eisenhower powołał specjalny komitet, który ma rozpatrzyć jakiemu z miast przyznać organizację wystawy. Jak wiadomo, w ub. środę rząd francuski zrezygnował z organizowania następnej wystawy światowej w Paryżu. Rząd francuski stwierdził, że ze względu na finansowych nie może pozwolić sobie na zorganizowanie wystawy światowej w Paryżu.

Pruderia dyrekcji kolei podziemnej w Londynie

LONDYN.

Dyrekcja londyńskiej kolei podziemnej zabroniła rozlepiania na stacjach i w wagonach kolejki podziemnej reprodukcji słynnej rzeźby Rodina „Pocałunek”. Reprodukcja umieszczona jest na plakacie reklamującym słynny film fran-

Jeden z operowanych braci syjamskich zmarł — drugi cieszy się doskonałym zdrowiem

Jeremy Thackeray, jeden z braci syjamskich, którzy byli zróżnicowani głowami i w marcu br. po szczegółowych przygotowaniach zostali zoperowani umarli w niedzielę w jednym ze szpitali londyńskich. Jego brat Timothy cieszy się doskonałym zdrowiem i prawdopodobnie na święta Bożego Narodzenia zostanie zwolniony ze szpitala.

Bracia syjamscy należą do trojaczek, które w maju 1958 r. urodziła 37-letnia Kathleen Thackeray z Twickenham koło Londynu.

W „Lajkoniku”

Komisja Gry KGL „Lajkonik” podaje do wiadomości wyniki publicznego losowania, odbytego w dniu 1 listopada br. w Krakowie. „LAJKONIK” — 15, 19, 35, 36, 43, dodatkowa: 4.
Do 134 gry „Lajkonika” złożono 71.378 kuponów o wartości wplaconych stawek zł 214.134. — Na wygrane przeznaczają się 55% wartości wplaconych stawek tj. kwotę zł 117.733.
„MEŁDSZY LAJKONIK” — 9, 11, 16, 17, 18 23, dodatkowa: 21.

„Ambasador” polskiej kultury — zespół „Śląsk” entuzjastycznie przyjęty w Bostonie

BOSTON

Drugi dzień występów „Śląska” w Bostonie nazwano tu „polską premierą”, albowiem wielką salą „Boston Garden” wypełnili przeważnie Polacy. Występy polskiego zespołu ściągnęły naszych rodaków nie tylko z terenu miasta, ale i z odległych o dziesiątki mil miejscowości. Trzy warszawskie sale kongresowe wypełnił można by publicznością, która oglądała 31 października drugi występ „Śląska”.

10 tysięcy osób przez dwie godziny serdecznie oklaskiwały każdy taniec, każdą piosenkę. A gdy na scenie w świetle jupiterów wykwitły jak łąki kwiatów mieniące się wszystkimi kolorami tęczy stroje krakowskie, entuzjazm widowni osiągnął punkt szczytowy.

Podobnie jak krakowiak w pierwszej części programu, tak zbójnicki w drugiej części wywołuje nową falę en-

tuzjazmu. I gdy zamilkły ostatnie tony zbójnickiego, a skoczne „przysiuły” przeszły w pożegnalny ukłon, publiczność długo nie pozwalała „Śląskom” opuścić sceny.

Gościwo i serdecznie zęgnął Boston polskich artystów. Miasto, w którym ongiś Kazimierz Pułaski stawiał swe pierwsze kroki na ziemi amerykańskiej, teraz z uznaniem i sympatią przyjęło „ambasadora” polskiej kultury — Zespół „Śląsk”.

A. Mikojan

weźmie udział
w otwarciu wystawy ZSRR
w Meksyku

MOSKWA

Pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Anastas Mikojan, wyjedzie w drugiej połowie listopada do Meksyku na otwarcie radzieckiej wystawy osiągnięć ZSRR w dziedzinie nauki, techniki i kultury. Zgodnie z porozumieniem z rządem meksykańskim, wystawa ta zorganizowana zostanie w Mexico City i trwać będzie od 22 listopada do 15 grudnia br.

Straszliwa katastrofa samolotu pasażerskiego w stanie Wirginia (USA)

NOWY JORK

W dniu 31 października br. uległ katastrofie amerykański samolot pasażerski lecący z Waszyngtonu do Charlottesville. Wypadek nastąpił na kilka minut przed lądowaniem. Sygnałem, który wskazywał na możliwość katastrofy, było nagłe przerwanie łączności z samolotem.

Na poszukiwanie zaginionej maszyny wysłano patrol samolotów lotnictwa cywilnego i wojskowego. Po upływie 36 godzin natrafiono na szczątki samolotu, rozrzucone w promieniu 8 kilometrów w pobliżu miejscowości Waynesboro (stan Wirginia).

Na pokładzie samolotu znajdowało się 24 pasażerów i trzech członków załogi. Według ostatnich doniesień, liczba ofiar nie jest jeszcze ustalona. Pierwszy patrol sanitarny, który dotarł na miejsce katastrofy, zameldował, że spod szczątków maszyny wydobyto dotychczas tylko jedną osobę przy życiu.

Makabryczny „dowcip”

W sobotę o godz. 22.45 krakowskie Pogotowie Ratunkowe zostało zaalarmowane wiadomością, że we wsi Krysypinów w pobliżu remizy strażackiej znaleziono powieszzonego człowieka. Po przybyciu na miejsce, lekarz Pogotowia stwierdził, że na rusztowaniu służącym do suszenia węzów strażackich, kilkanaście metrów nad ziemią wisi nie człowiek, a rykony z dużą precyzją... panekin.

Prawie dwie godziny stracił zespół Pogotowia wzywany do Krysypinowa. Karetka przejechała w obie strony 37 km. Dla ścisłości rzekomego wisielca trzeba było wzywać pomocy trążaków. Ludzie poświęcili dużo czasu i nerwów, by przonać się w końcu, że padli łarą głupiego dowcipu, tym bardziej niesłusznego, żeurządzonego go właśnie w przeddzień Święta Umarłych.

W sprawie tej prowadzi dochodzenia milicja. Mam nadzieję, że „żartownisie” zostaną odnalezieni i przykładani do rami.



Premier Kuby Fidel Castro przemawia na wlecu w Hawanie, oskarżając USA o nadesłanie na Kubę samolotu z ulotkami przeciwko jego osobie.
Fot. — CAF

Na co liczy Erich Koch?

4 listopada br., przed Sądem Najwyższym ma rozpocząć się rewizyjny proces hitlerowskiego zbrodniarza wojennego, byłego gauleitera NSDAP i nadprezydenta Prus Wschodnich, szefa zarządu cywilnego administracji okręgów Ciecchanów, Grodno, Białystok, komisarza Rzeszy dla Ukrainy — Ericha Kocha.

Jak wiadomo, Erich Koch w wyniku blisko pięć miesięcy trwającego procesu skazany został 9 marca br. na karę śmierci, jako odpowiedzialny za śmierć 400 tys. obywateli polskich i wywiezienie ponad 100 tys. osób na przymusowe roboty. Odpowiedzialność Kocha za zbrodnie popełnione przez niego i jego podwładnych na Ukrainie, gdzie hitlerowcy wymordowali 4 mln ludności i drugie tyle wywieźli do niewolniczej pracy nie była rozważana przez polski sąd z uwagi, że czynny

te zostały dokonane poza granicami naszego państwa.

Rewizję od wyroku sądu pierwszej instancji wniosli do Sądu Najwyższego obydwaj obrońcy z urzędu, mec. mec. prof. Jerzy Sliwowski i Zdzisław Węgliński. Niezależnie od ich poczynań, Koch osobiście zawiadomił, iż będzie skarżył wyrok, choć ustawodawstwo polskie przewiduje, że oskarżony — skazany przez Sąd Wojewódzki — może apelować do wyższej instancji tylko za pośrednictwem swoich obrońców.

Dlaczego dopiero po ośmiu miesiącach od chwili zapadnięcia wyroku, następuje rozprawa rewizyjna? Należy to wytłumaczyć.

Aby sporządzić uzasadnienie wyroku, przewodniczący trybunału pierwszej instancji, sędzia Edward Bińkiewicz musiał przestudiować ponad 1500 stron maszynopisu pro-

Klamka jeszcze nie zapadła

Spotkanie o ligową egzystencję

zakończyło się bezbramkowo

Rozegrany w Szczecinie mecz piłkarski między Cracovią a Pogonią zakończył się wynikiem bezbramkowym. Drużyny wystąpiły do zawodów w następujących składach:

CRACOVIA — Michno, Durniok, Mazur, Gołab, Malarz, Konopeński, Swoboda, Manowski, Marciniak, Dudoń, Lusina (Jarczyk).

POGOŃ — Mendelko, Leszczyński, Nowacki, Ksol, Wiśniewski, Jablonowski, Bakula (Mielniczek), Przybylski, Kalinowski, Piątek, Jaworski.

Widzów około 25 tysięcy. Sędziował p. Kóska (Katowice). Obydwie drużyny zdawały sobie doskonale sprawę z ogromnego znaczenia zawodów. Porażka w tym spotkaniu równoznaczna była z degradacją do klasy niższej. Cracovia chcąc na obcym terenie ratować przynajmniej jeden punkt zastosowała wzmocnioną obronę, pozostawiając w ataku tylko czterech zawodników, mających za zadanie wykorzystanie każdej nadarzającej się okazji na zdobycie bramki.

Konopeński grał po prostu drugiego stopera a występujący na łączniku Dudoń spełniał właściwie rolę pomocnika. Tak scementowane linie obronne krakowian okazały się nie do sforsowania dla napastników Pogoni, grających bardzo nerwowo.

W przekroju całego meczu biało-czerwoni byli zespołem lepszym. Przeprowadzili zwłaszcza w pierwszej połowie zawodów kilka bardzo składowych i groźnych akcji, które w porę zostały zlikwidowane przez dobrze usposobionych obrońców Nowackiego i Ksolę. W krytycznych momentach sytuację z powodzeniem wyjaśniał dobrze spisujący się bramkarz Mendelko.

Pod koniec meczu piłkarze Pogoni przeszli do huraganowych ataków, chcąc zdobyć

upragnioną bramkę i rozstrzygnąć mecz na własną korzyść. Ale blok defensywny biało-czerwonych i w tych trudnych dla Cracovii chwilach okazał się nie do przełamania, przy czym przez trzy minuty drużyna krakowska grała w dziesiątkę, gdyż na skutek odniesionej kontuzji w zderzeniu z Przybylskim Durniok musiał opuścić boisko.

Po zawodach kierownik sekcji piłkarskiej mgr Mielecki powiedział:

— Nasi piłkarze zagraли bardzo ambitnie, o wiele lepiej aniżeli w ostatnim meczu z Górnikiem Radlin w Krakowie. Wszystkim zawodnikom należą się słowa uznania. Przy lepszym wykorzystaniu sytuacji podbramkowych mogliśmy spotkanie wygrać. Wespole gospodarzy najlepiej podobał mi się Nowacki.

Tak więc o tym, która drużyna podzieli łos radlińskiego Górnika zdecydowały dopiero mecze w ostatniej kolejce spotkań. Cracovia grać będzie u siebie z Górnikiem Zabrze, a Pogoń z Legią w Warszawie.

W ekstraklasie koszykarzy

Tylko »Wawelskie smoki«

wygrały w Krakowie obydwie mecze

Aż sześć spotkań mistrzowskich w ekstraklasie koszykarzy zostało rozegranych w Krakowie w ciągu ostatnich dni. Jednak tylko Wisła wygrała obydwie mecze, natomiast tak Sparta, jak i Cracovia poniosły po jednej porażce. Hale Wisły i Wawelu wypełniły widać sympatyków tego pięknego sportu, jednak poziom spotkań w porównaniu z ubiegłym sezonem, nie tylko się nie podniósł, ale wyraźnie obniżył. Mamy jednak nadzieję, że już w następnych spotkaniach zanotujemy lepszą grę wszystkich drużyn.

Koszykarze Wisły wygrali z AZS Warszawa 80:60 (46:24) i było to chyba najlepsze spotkanie (szczególnie do przerwy) ze wszystkich rozegranych w Krakowie. Wisła, natrafiając na silnego przeciwnika zagrała z „zębem“ i wygrała zastąpienie. Szczególnie dobrze spisali się Czernichowski, Patula i Wójcik — zdobywcy największej ilości punktów.

»Derby« krakowskich koszykarek wygrała Olsza

„Derby“ krakowskich koszykarek między AZS i Olszą o mistrzostwo II ligi przyniosły w pełni zasłużone zwycięstwo Olszy 48:37 (27:17). Mecz toczył się przy stałej przewodzie Olszy w której „rej wodzili“ Twardosz i Sikora. Punkty dla zwyciężczyń zdobyły: Twardosz 14, Sikora 11, Klotzer 8, Drab 6, Kozłowska 4, Lelek 3 i Lis 2. Dla akademikzek największą punktów zdobyła Zariczna 13. Sędziowali pp. — Mochnacki i Wąsik z Krakowa.

W kolejnym meczu Wisła pokonała ŁKS 81:60 (37:28). W tym meczu wiślanie grali bardzo nierówno. Obok momentów doskonałych szczególnie w ofensywie, robili wiele szkolnych błędów w grze defensywnej. Najlepszym tego doświadczeniem jest fakt, że w 5 min. gry prowadzili 14:1 a w 13 min. goście zmniejszyli różnicę do 2 pkt(!) i wynik brzmiał tylko 24:22 dla Wisły.

Po przerwie popularne „Wawelskie smoki“ zagrały nieco lepiej a okresami nawet zupełnie dobrze i ostatecznie ŁKS przegrał mecz 21 pkt. Tym razem w drużynie gospodarzy dobrze grali Murzynowski i Niewodowski. Najwięcej punktów zdobyli, dla zwycięzców — Murzynowski 24, Niewodowski i Czernichowski po 15 oraz Patula 13, dla pokonanych — Maciejewski 18 oraz Dąbrowski 13.

PORAŻKA CRACOVII

Po piątkowym zwycięstwie nad Gwardią, wczoraj Cracovia uległa zdecydowanie Śląskowi Wrocław 71:91 (33:43). Najwięcej punktów zdobyli, dla Śląska — Kasinski 24 i Wilczewski 23, dla Cracovii — Korpak 25, Winnicki 16 oraz Roupert 14.

Tylko początkowo Śląsk natrafił na zdecydowany opór beniaminka ekstraklasy. Po wywalczeniu przewagi goście wprowadzili w zespół wiele zmian. Po przerwie Cracovia w pewnym okresie zdobyła pod rząd kilka punktów i w 30 min. gry wynik brzmiał 54:62, ale gdy za 5 minut wbiegli obobistych opuścił boisko Zagórski, goście coraz łatwiej przodowali się pod kosz gospodarzy i wygrał spotkanie 20 punktami.

W drużynie zwycięzców niemal wszyscy zagraли poprawnie, u pokonanych i tym razem wyróżnili się Korpak i Roupert w pierwszym rzędzie, oraz Winnicki, Zagórski i Panasiewicz. (F)

ZWYCIĘSTWO I PORAŻKA SPARTY

Pierwszy (sobotni) występ ko-

echo SPORTOWE

Skok „wiślaków“ w górę tabeli!



4 razy skapitulował Bem

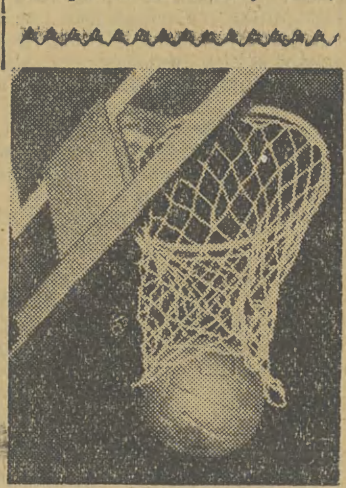
przed strzałami Śmiałka, Sykty, Kościelnego II i Machowskiego

Wisła — ŁKS 4:1

Piłkarze Wisły odnieśli wczoraj sukces wygrywając z ŁKS 4:1 (0:0). Bramki zdobyli, dla zwycięzców — Śmiałek, Sykta, Kościelny II i Machowski, dla pokonanych — Wieteski. — Sędziował p Marszał z Katowic. Widzów ok. 8 tysięcy.

WISŁA: Leśniak, — Monica, Kawula, Buřka, — Michel, Jędrus — Machowski, Sykta, Adamczyk (Śmiałek), Maniecki, Kościelny II ŁKS: Bem — Szczepański, Wlazly, Stusio, — Soporek, Sarna — Kazimierzczak, Wieteski, Szymborski, Sass, Kowalec.

W zasadzie spotkanie Wisły z ŁKS nie miało już większego znaczenia dla obydwu drużyn, które odsunęły od siebie widmo spadku do niższej klasy



Niemniej chodziło o uplasowanie się na jak najlepszym miejscu w tabeli rozgrywek. Nic więc dziwnego, że mecz był żywy i ciekawy. Wczorajszym zwycięstwem Wisła „otworzyła“ sobie możliwości na zajęcie nawet 5 miejsca. Oczywiście pod warunkiem, że wygra w Chorzowie z Ruchem.

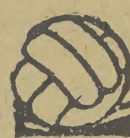
TRZY BRAMKI W 4 MINUTACH

Piłkarze ŁKS grali początkowo zupełnie poprawnie i wcale nie zanosilo się na ich porażkę, tym bardziej różnicą 3 bramek. Jednak po niezłej grze w pierwszej części meczu zupełnie stracili głowę po utracie 1 bramki i w ciągu 4 minut bramkarz Bem jeszcze 2 razy wyciągał piłkę z siatki. Wprawdzie po pewnym czasie ŁKS jeszcze raz przypuścił szturm na bramkę Leśniaka! Wieteski strzelił „honorowego“ gola, ale po utracie 4 bramki goście zupełnie się „roznieśli“ i wyczekiwali tylko końcowego gwizdka sędziego.

NERWOWY POZĄTEK

Wiślanie spisał się na ogół dobrze. Po nerwowym początku wszystkie linie zaczęły coraz sprawniej funkcjonować i już w 20 min. Maniecki miał kapitałną okazję na zdobycie bramki. Niestety strzelił tuż obok słupka. W kwadrans później strzał Machowskiego wypiątkował Bem w pole a poprawka Kościelnego odbiła się od nogi Manieckiego i wyszła na aut. Doskonale bronil w tym czasie Leśniak, który raz wspaniałą robinsonadą zebrał piłkę z nogi Wieteskiego, za drugim razem obronił bombę Sassa, a w przecieciu wypadku miał szczęście, gdyż Szymborski z najbliższej odległości posłał piłkę wysoko ponad bramkę.

W ostatnim spotkaniu



Wysokie zwycięstwo Garbarni

Ciężki marsz Garbarni do II ligi skończony. W ostatnim meczu eliminacyjnym zespół ludwinowski pokonał Siemianowiczankę 4:0 (2:0). Bramki zdobyli: Grabowski 2 oraz Kucharski i Kułak po 1. Sędziował p. Gottfried z Krosna. Widzów ok. 5 tysięcy.

Garbarnia — Stroniarz, Feluś, Konopka, Bomba, Kucharski, Bieniek, Kułak, Browarski, Grabowski, Jasiówka, Kucharski. Siemianowiczanka — Sapek, Kojda, Mamok, Łuczak, Gebur, Iwan, Halub, Strzelczyk, Kozik, Rzychoń, Grabosz.

Mecz był ładny i interesujący. Garbarnia udowodniła jeszcze raz że jej miejsce w drugoligowych szeregach jest jak najbardziej zasłużone. Siemianowiczanka tylko w drugiej połowie spotkania kilkakrotnie zagrażała bramce Stroniarza. W pozostałych okresach gry zdecydowaną przewagę była po stronie zespołu krakowskiego.

Przewodzenie uzyskał w 8 min. ładnym dalekim strzałem Kucharski. W 7 min. później po strzale Kułaka piłka po raz drugi grzęzła w bramce gości. Po przerwie mecz jest znacznie wolniejszy, ale w dalszym ciągu jesteśmy świadkami wielu ciekawych akcji. Trzecią bramkę zdobył w 53 min. Grabowski, który

Totek

W ciagnieniu gry liczbowej „Toto-Lotek“ wylosowano następujące numery: 4, 8, 24, 32, 34, 47 oraz jako numer dodatkowy — 6.

Oliga

Pogoń — Cracovia 0:0, Wisła — ŁKS 4:1, Górnik Zabrze — Lechia 3:2, Gwardia — Ruch 2:1, Górnik Radlin — Polonia Bytom 1:6, Polonia Bydgoszcz — Legia 1:1.

TABELA

1. Górnik Zabrze	21	34	54:22
2. Polonia Bytom	21	29	50:23
3. Legia	21	25	31:25
4. Gwardia	21	24	34:24
5. Ruch	21	22	30:29
6. WISŁA	21	20	34:32
7. Polonia Bgd.	21	20	31:39
8. ŁKS	21	19	34:34
9. Lechia	21	19	16:22
10. CRACOVIA	21	17	29:41
11. Pogoń	21	16	24:40
12. Górnik Radlin	21	7	14:47

Z KRAJU

W międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim CSR pokonała Włochy 2:1.

Startujący w międzynarodowych szermierzach mistrzostwach Rumunii polscy zawodnicy Zub i Zabłocki nie odnieśli w szabli sukcesów. Zub zajął piątą, a Zabłocki szóste miejsce. Zwyciężył Rumun — Rohony.

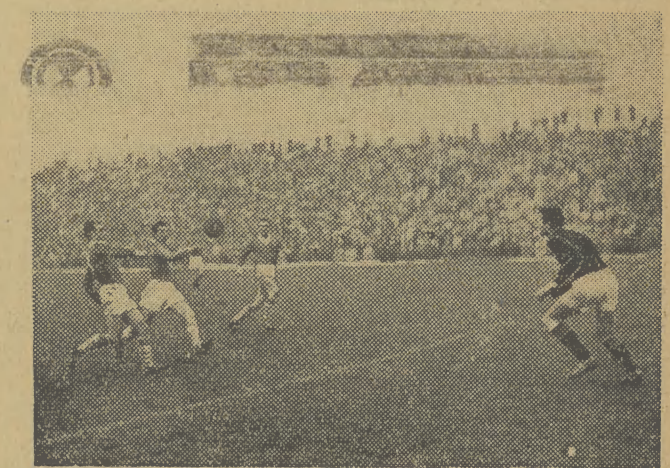
Piłkarze Unii Górzów po wygraniu meczu z Polonią Poznań 4:1, zapewnili sobie awans do II ligi.

Piłkarze reprezentacji Szwecji ponieśli niespodziewaną porażkę z Irlandią 2:3.

Międzynarodowym mistrzem Maroka w tenisie został Pietrangeli (Włochy), który w finale pokonał Plieta (Francja) 6:4, 6:3, 6:4.

W Budapeszcie odbyły się zawody lekkoatletyczne na zakończenie sezonu. M. in. zwycięstwa odnieśli: Szecsenyi w rzucie dyskiem — 55,91 m i Petewari w szczepie — 74,77 m.

Jeden z momentów pod bramką ŁKS. Śmiałek (drużgi z lewej) w pojedynku z obrońcami łodzi. Fot. — J. Lewicki



3. Skra 5 10:9
4. Unia 6 2 6:20

W lidze międzyokręgowej koszykówki

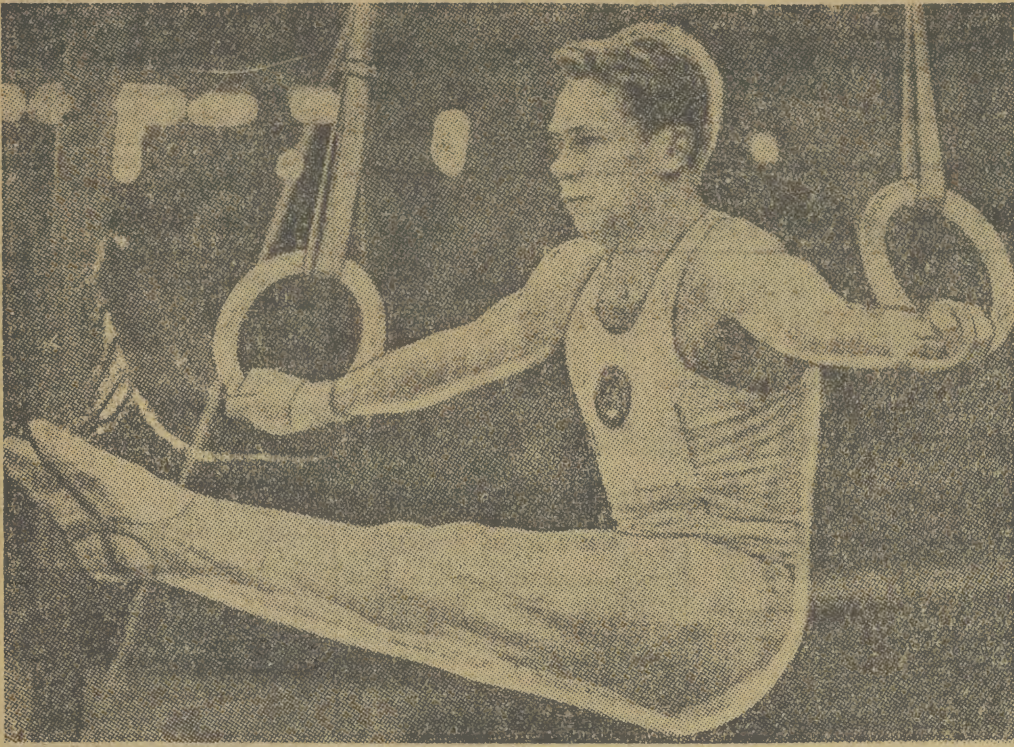
Pierwszej porażki w tegorocznych rozgrywkach doznał zespół koszykarzy Wawelu przegrywając z Koroną 48:54 (19:21). W zespole zwycięzców najlepszymi zawodnikami byli Tarnawski, Helak i Lach. W drużynie Wawelu najlepiej zagrał Małusiński. Zacięty przebieg miało spotkanie Wisły Ib z Cracovią Ib. Do przerwy Cracovia uzyskała 14 punktową przewagę i wydawało się, że mecz wysoko wygra. Tymczasem po zmianie stron wiślanie przeszli do zdecydowanej ofensywy i w rezultacie zdołali wywalczyć zwycięstwo 60:56 (23:37). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Kassyk 17, a dla pokonanych Szwaja również 17.

Dwa zwycięstwa koszykarek Wisły

Koszykarki Wisły rozegrały dwa spotkania towarzyskie z ŁKS odnosząc łatwe i wysokie zwycięstwa 64:30 i 47: 24.

TABELKA

1. Garbarnia	6	11	16:3
2. Siemianowiczanka	6	6	10:10



Mistrz Europy w gimnastyce Jurij Titow (ZSRR) w momencie wykonywania trudnego ćwiczenia na kółkach.

Antoni Ślusarczyk (I)

Po rewii najlepszych gimnastyków Europy

Ostatnie mistrzostwa Europy w gimnastyce mężczyzn jeszcze raz potwierdziły wysoką klasę reprezentantów Związku Radzieckiego. Zajęcie dwóch pierwszych miejsc w wieloboju oraz uzyskanie w pięciu konkurencjach (koń z łękami, kółka, skok, poręcz, drążek) na sześć możliwych złotych medali przez gimnastyków ZSRR świadczy o ich wysokim poziomie w tej dziedzinie sportu.

Sukces zawodników radzieckich jest tym większy, że uzyskany pod nieobecność Szachlina. Przyjechał on wprawdzie do Kopenhagi lecz na skutek kontuzji tylko jako widz obserwował piękną walkę najlepszych gimnastyków Europy. W jego miejsce startował Stołbów, uzyskując w wieloboju tytuł wicemistrza i zajmując pierwsze miejsce w ćwiczeniach na drążku.

Gimnastycy radzieccy ćwiczyli bardzo pewnie, wykazując wielką harmonijność ruchów. Każde ich podejście do poręczu śledzone było przez publiczność z wielką uwagą i nagradzane rzesistymi oklaskami.

Należy podkreślić, że rezultat punktowy osiągnięty przez Jurij Titowa w wieloboju jest najlepszy z dotychczasowych uzyskanych w mistrzostwach Europy. Titow osiągnął 57,85 pkt., poprawiając o 0,05 pkt. wynik Szachlina, który w pierwszych zawodach o Puchar Europy rozegranych we Frankfurcie w 1955 roku zwyciężył

wynikiem 57,80 przed Azarianem (ZSRR) 56,75. Rezultat Titowa jest także lepszy od wyniku hiszpańskiego gimnastyka Joachima Blume, który, jak już podawaliśmy, zginął przed kilkoma miesiącami tragiczną śmiercią w katastrofie samolotowej. Na zawodach w Paryżu w 1957 Blume uzyskał 57,40 pkt., drugie miejsce zajął wówczas Titow 56,85, trzecie Benke (Szwajcaria) 55,90, czwarte — Gunthard (Szwajcaria) — 55,85.

Przeglądając zamieszczoną poniżej tabelkę widzimy, że Titow bardzo równomiernie ćwiczył we wszystkich konkurencjach. Nie miał żadnego słabnięcia, jakie przydarzyło się np. Stołbowskiemu, w ćwiczeniach na koniu z łękami uzyskując niską jak na swe możliwości notę 8,80. Wykazał jednak dużą odporność psychiczną i w pozostałych konkurencjach nadrobił różnicę punktową.

A oto pełne wyniki wieloboju do 21 miejsca, nie opublikowane dotychczas w prasie:

	koń	wolne	z łęk.	kółk.	skok	por.	drąż.	raz.
1. Titow (ZSRR)	9.45	9.60	9.30	9.70	9.60	9.70	57.85	
2. Stołbów (ZSRR)	9.35	8.80	9.75	9.30	9.35	9.75	56.30	
3. Fuerst (NRF)	8.90	9.30	9.30	9.30	9.25	9.40	55.45	
4. Danis (CSR)	8.90	8.95	9.50	9.20	9.40	9.45	55.40	
5. Stuart (W. Bryt.)	9.20	9.10	9.25	9.30	9.10	9.30	55.25	
6. Fivian (Szwajc.)	9.55	8.15	9.30	9.55	9.30	9.40	55.25	
7. Kestola (Fin.)	9.05	8.70	9.65	9.20	9.10	9.50	55.20	
8. Kapsazow (Bul.)	8.95	8.90	9.60	9.30	9.10	9.25	55.10	
9. Ekmann (Fin.)	8.95	9.35	9.20	9.20	9.20	9.15	55.05	
9. Carminucci (Wł.)	8.95	9.25	9.35	9.05	9.30	9.15	55.05	
11. Lyhs (NRF)	9.00	8.65	9.05	9.35	9.15	9.30	54.50	
12. Storhaug (Nor.)	9.40	8.60	8.65	9.40	9.05	9.30	54.40	
13. Kuenzler (Szwajc.)	9.10	8.30	9.25	9.40	9.05	9.25	54.35	
14. Cronstedt (Szw.)	9.20	8.00	8.75	9.10	9.26	9.60	54.30	
14. Menichelli (Wł.)	9.45	8.70	9.30	8.95	8.65	9.25	54.30	
16. SYMONOWICZ (P.)	8.65	9.10	9.40	9.40	8.50	8.95	54.00	
16. Huberty (Lux.)	8.90	8.65	9.20	9.30	8.60	9.35	54.00	
16. Nachtegall (NRF)	8.90	8.60	8.85	9.40	9.20	9.05	54.00	
19. Bekesi (Węg.)	8.85	8.60	9.05	9.35	9.05	9.05	53.95	
20. Thoresson (Szw.)	9.55	8.80	9.10	9.65	8.90	8.80	53.80	
21. KONOPKA (Pol.)	8.95	8.15	9.00	9.40	9.00	9.10	53.60	

W poszczególnych konkurencjach najlepsze wyniki osiągnęli: ćwiczenia wolne — Fivian (Szwajcaria) 19,20, 2) Thorsen (Szwecja) 19,15, 3) Titow (ZSRR) 18,90. **Koń z łękami** — 1) Titow (ZSRR) 19,25, 2) Ekmann (Finlandia) 18,85, 3) Fuers (NRF) 18,80, 4) Symonowicz (Polska) 18,50. **Kółka** 1) Titow (ZSRR) 19,60, 2) Stołbów (ZSRR) 19,50, 3) Kapsazow (Bułgaria) 19,25 i Kestola 19,25. **Skok** 1) Titow (ZSRR) 19,30 i Thoresson (Szwecja) — 19,30, 2) Fivian (Szwajcaria) 19,10, 3) Cronstedt (Szwecja) 18,85 i Storhaug (Norwegia) 18,85. **Poręcz** 1) Titow (ZSRR) 19,15, 2) Danis (CSR) 18,90, 3) Stołbów (ZSRR) 18,80. **Drążek** 1) Stołbów (ZSRR) 19,55, 2) Titow (ZSRR), 19,35, 3) Cronstedt (Szwecja) 19,05 i Kestola (Finlandia) 19,05.

Oprócz gimnastyków radzieckich w tegorocznych mistrzostwach Europy dobrze wypadli reprezentanci NRF, Czechosłowacji, Szwajcarii i Szwecji. Szkoda, że wśród uczestników brakło Jugosłowianina Cerary, który z uwagi na kontuzję nie mógł wziąć udziału w zawodach. Jeśli chodzi o ocenę polskich gimnastyków w mistrzostwach przeprowadzimy ją w jednym z najbliższych numerów „Echa”.



Król duński Fryderyk IX gratuluje Titowowi sukcesu. Obok reprezentant Szwajcarii — Fivian.

Johansson w roli finansisty

Boks to dobra rzecz — pieniądze także

„Zrobił się bardzo zachłanny, pieniądze i tylko pieniądze, oto o czym myśli Johansson” — mówią w Szwecji o znakomitym bokserze, który pokonał dotychczasowego mistrza świata wszechwag Pattersona. A Ingemar Johansson nie ukrywa wcale, że boks jest boksem, dobrym sportem, ale pieniądze są też dobre. I rzeczywiście robi wszystko, by ze swego mistrzowskiego tytułu zbudować największy kapitał.

Prawde powiedzawszy, to o jego tytule mistrza świata zadecyduje dopiero rewanżowa walka z Patersonem, która odbyć się ma z początkiem 1960 r. Czas dłużył go od decydującej walki,

Złośliwi kibice...

Zbliżał się okres Świąt Wielkanocnych. Poczta duńska podobnie jak poczta całego świata, przecią ona była obciążona ilością przesyłek. Wśród nich znalazła się także spora paczka adresowana do jednego z tamtejszych sędziów piłkarskich. Adresat ucieszył się przesyłką i zaczął ją rozpakowywać. Kiedy jednak rozwinął opakowanie, arbitra spotkał wielki zawód. Wewnątrz znajdował się stary aparat telewizyjny z przywiązaną do niego kartką: „podarunek świąteczny od entuzjastów piłkarstwa”.

Pytacie dlaczego telefon?

W Danii istnieje bowiem zwyczaj, że kiedy arbitrowi wydaje błędne orzeczenia na boisku, to widzowie krzyczą wówczas „sędzia do telefonu”.

Kiedy już jesteśmy przy sędziach piłkarskich, to jeszcze jedna historyjka tym razem z Anglii. W przerwie jednego ze spotkań ligowych do szatni arbitra uszedł przyzwyczajony ubranie mężczyzna i zadał pytanie.

— Mr Smith, gdzie jest pański pies?

— Pies? — zdumiał się sędzia — nie mam żadnego psa.

— O to naprawdę dziwne — odpowiedział niezadowolony — Po raz pierwszy widzę człowieka niewidomego chodzącego bez psa!

Na mecz do Chorzowa

Krakowski „Orbis” organizuje dla sympatyków piłkarstwa wyścigowe autokarami na między państwowe zawody Polska — Finlandia, które odbędą się w Chorzowie w niedzielę 8 listopada br. Odjazd nastąpi o godz. 8 rano z placu Szczepańskiego — powrót w godzinach wieczornych. Uczestnicy wyścigów mają zapewnione bilety wstępu na stadion. (a2)

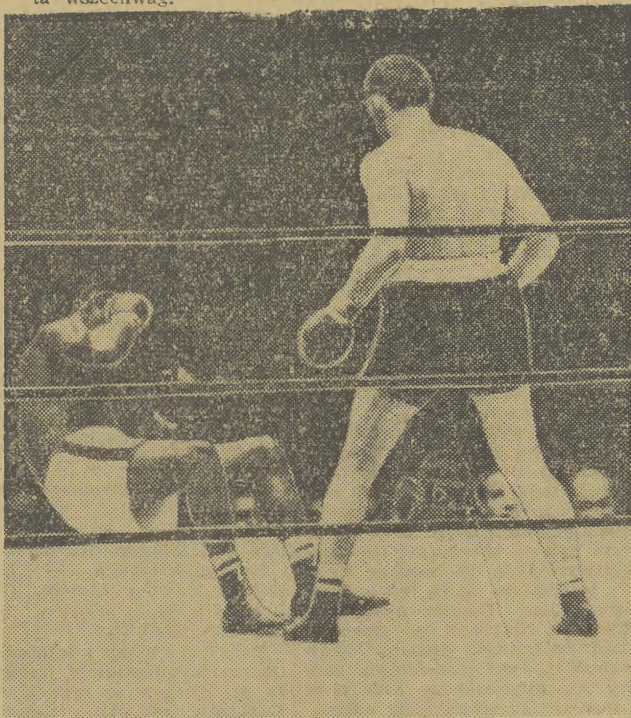
borgu (Johansson był kamieniarzem) zalicza się do największych w Szwecji. Ot choćby ostatnio zakupił dla swego przedsiębiorstwa za cenę 75.000 dolarów największą w Europie maszynę budowlaną. Poza tym kupił w Göteborgu luksusową willę, którą na razie wydzierżawił, ale pewnie później sprzeda z zyskiem.

Mimo sukcesów sportowych i finansowych, Johansson jest bardzo ostrożny. Wie, że tytuł swój może znowu stracić na rzecz Pattersona, chociaż jest to mało prawdopodobne. Nie zrzeka się więc na razie swego tytułu mistrza Europy, chociaż European Boxing Union domaga się tego.

Jeśli przegram z Pattersonem — mówi Johansson — to tytuł mistrza Europy może mi jeszcze zapewnić dużo pieniędzy.

Wszystko to nie przeszkadza, że Ingemar Johansson uważany jest nadal za bohatera narodowego. Bo jest to pierwszy po Schmelingu Europejczyk, który zdołał wyrwać Ameryce tytuł mistrza świata.

Johansson (z lewej) podczas zwycięskiej walki z Pattersonem. Wygranie walki przyniosło Szwedowi upragniony tytuł mistrza świata wszechwag.



Porażka hokeistów Cracovii

Hokeiści Cracovii, którzy przebywają na obozie treningowym w Katowicach, rozegrali towarzyskie spotkanie z drużyną mistrza Polski — Górnikiem Katowice, przegrywając 1:9 (0:3, 1:2, 0:4). Jedyłą bramkę dla Cracovii strzelił Korzeniak. Warto dodać, że Cracovia grała mecz z Górnikiem wzmocnioną 4 za wodnikami katowickiego Baildonu.



Jessie Owens jest jeszcze wciąż szybkim człowiekiem

Jessie Owens należy do tych nielicznych sportowców, których sława przetrwała przez dziesiątki lat. Jeszcze dziś jeden z najlepszych jego wyników znajduje się na liście rekordów świata. Mimo osiągnięcia 46 lat Owens jest jeszcze dzisiaj znakomitym biegaczem.

Dowódcą tego ostatnio całkiem przypadkowo w Chicago. Owens zauważył, że do jego samochodu usiłuje dostać się złodziej. Skoczył więc w kierunku wozu, ale złodziej rzucił się do ucieczki. Miał przewagi 30 m, a poza tym liczył dopiero 21 lat. Owens dopadł go jednak szybko, powalił na ziemię i oddał w ręce policji.

Widzowie tego wydarzenia stwierdzili, że Owens w swym biegu za złodziejem osiągnął znakomity czas, nikt go jednak nie mierzył. Owens zresztą zadawała się dziś tylko tym, że jego znakomity rekord w skoku w dal, 813 m, do tej pory nie został pobity.

Rekord ten ustanowił James Cleveland (Jessie) Owens, wówczas 20-letni student uniwersytetu Ohio, w dniu 25 maja 1935 na zawodach w Ann Arbor (Stan Michigan). Dziel ten zapisał się w historii lekkoatletyki złotymi zgłoskami. Jeszcze nie zdarzyło się nigdy, by jakiś sportowiec w ciągu 95 minut aż sześciokrotnie przekroczył najlepsze wyniki na świecie. Szukała ta udała się Owensowi.

Pierwszy był rekord świata w biegu na 100 jardów. Owens przebiegł ten dystans w czasie

9,6 sek. Wkrótce później w pierwszym z oddanych skoków uzyskał odległość 8,13 m. Potem nastąpił bieg na 220 jardów, który ukończył Owens w rekordowym czasie, po drodze uzyskując drugi rekord na 209 y, z czasem 20,3 sek. Na koniec startował Owens w biegu na 220 y przez płotki i ten bieg kończąc rekordem świata w czasie 22,6 sek. Równocześnie padł rekord świata na 200 m przez płotki.

Jessie Owens, niewątpliwie najlepszy lekkoatleta wszystkich czasów, jest dziś doradcą amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego. Zaraz po berlińskiej Olimpiadzie wpadł w ręce przedsiębiorczych impresariów, którzy wciągnęli go na drogę zawodowstwa. Złożył także egzamin nauczycielski, był trenerem. W czasie wojny odwiedzał żołnierzy amerykańskich na frontach w Europie, Japonii i Korei, organizując zawody i pokazy. Dziś Owens jest zamożnym człowiekiem, dobrze ulokowany w zarobione pieniądze w nieruchomościach. Ma dwóch synów i córkę, którzy wykazują talenty sportowe. Ojciec nie wróży im jednak takich sukcesów, jakie sam zdobył. Brak im zapалу, jaki Jessie Owens wkładał kiedyś w uprawiany przez siebie sport. (1)

Mieczysław Tobiasz

Tęcza nad Montecassino

Kokolwiek z Polaków przyjeżdża na Montecassino musi ulec niezwyktemu wzruszeniu.

Miasteczko i klasztor są odbudowane i niewiele ruin jest dziś tragicznym wspomnieniem piekła na drodze do Rzymu, jakie miało tu miejsce w potwornych walkach o silnie ufortyfikowaną górę z opactwem benedyktyńskim.

Polacy w całych Włoszech, a w Montecassino w szczególności witali są jako przedstawiciele nieugiętego i bohater-

skiego narodu. Nic dziwnego, że każda wycieczka polska podejmowana jest życzliwie i serdecznie.

Wymowa spiętrzonych terasami 9 rzędów po 120 grobów jest zbyt wielka, żeby mimo woli nie cisnęły się pod powiekami zwykłe ludzkie tzy.

Na czterech wielkich polskich cmentarzach wojskowych we Włoszech — w Montecassino, Camassima, Loreto i Bolonii — leży 3.760 żołnierzy polskich ekshumowanych z pól bitewnych, wiejskich cmentarzy, czy zmarłych w szpitalach włoskich.

Wycieczka profesorów i studentów Politechniki Krakowskiej złożyła na Montecassino i w Bolonii — wieńce z białoczerwonych kwiatów. Brał też w niej udział inż. Kosiński,

który jechał specjalnie, by odszukać grób brata poległego wraz z innymi, którzy pozostali na ziemi włoskiej na zawsze. Nikt nie będzie się dziwił, że po wyjściu z autokaru inż. Kosiński poszedł nerwowym krokiem sam i gorączkowo szukał płyty z napisem nazwiska brata.

Rzecz niezwykła w warunkach włoskich, przez pół godziny naszej bytności na cmentarzu — padał niespodziewany deszcz, a gdy wróciliśmy z powrotem, wyjrzało słońce i nad klasztorem zamigotała kolorowa tęcza.

Cmentarz polski jest piękną kompozycją architektoniczną. Zaprojektowany przez inż. W. Hryniewicza i J. Skolimowskiego usytuowany został u stóp klasztoru w necie łączącej go z urwiskiem skalnym, na którym najwięcej uylało się polskiej krwi.

Wejście stanowią dwa obeliski z białymi orłami dumnie wznoszącymi skrzydła w górę. Nad napisem, krzyżem najwyższego polskiego odznaczenia wojskowego i zniczem, wznoszą się mogiły, a nad nimi ołtarz z wykutymi w kamieniu po bokach znakami jednostek wojskowych: Krzyżowców 8 Armii, Syreny, Pancernej Kresowej i Karpackiej.

w czterech kierunkach krzyż z drzew laurowych. Wszystko to na tle wzgórze — urwiska, o które toczyli Polacy krwawe boje.

W dniu dzisiejszym gdy zapłonnie podobnie jak na wszystkich polskich cmentarzach — znicz na Montecassino — niech w duszach tych, którzy mają tam swych bliskich zakwitnie tęcza z jaką odjeżdżaliśmy spod klasztoru, w przeświadczeniu, że leżą tam bohaterowie, którzy dla Polski dobrze wypełnili swój obowiązek.

Odpowiedzi Redakcji

Aleksander Fabijan, Kraków (1817). Radzimy mieszkańcom, domu zwrócić się z opisanymi przez Pana bolączkami przede wszystkim do Prezydium DRN Stare Miasto, jako jedynie właściwej i kompetentnej władzy.

K. Chodniewicz, Kraków (1809). Ignacy Kubiński, Jawiszowice 374 (1831).

Rozumiemy Pana trudności; pomóc jednak w Pańskiej sprawie może tylko Prezydium MRN w Bielsku, jako władza jedynie kompetentna. Radzimy nie ustawać w staraniach.

Sławomira Knorek, Kraków (1726) I. Prosimy o podanie nam swego dokładnego adresu, ponieważ inaczej nie będziemy w stanie udzielić Pani pomocy.

Roman Szott, Kraków (1833). Z listu Pana nie możemy zorientować się w charakterze sprawy. W szczególności nie rozumiemy, co administrator rozumie przez „główny remont”. Prosimy o osobiste wyjaśnienie sprawy w Redakcji, najlepiej w piątek w godz. od 10-15.

Józef Bednarek, Kraków (1844). Każdy najemca ma prawo posiadania klucza od bramy domu z tym, że opłata za posiadanie klucza wynosi miesięcznie najmniej 10 zł. Od opłaty tej zwolnieni są najemcy, którzy przedstawiają z załączką pracy zaświadczenie o zatrudnieniu w porze nocej.

Niemiecka literatura techniczna w Krakowie

W sobotę w sali Klubu Księgarza przy ul. Smoleńsk 33 została otwarta wystawa niemieckiej literatury technicznej. Na wystawie pokazano ostatnie nowości trzy wydawnictwa z NRD: Fachbuchverlag z Lipska, Veb Verlag Technik z Berlina i Verlag die Wirtschaft z Berlina.

Z okazji otwarcia wystawy — warto zaznaczyć, że do organizacji jej przyczynił się Krakowski Dom Książki — przyjechał do Krakowa tow. Spiessecke — przedstawiciel ambasady NRD w Warszawie, dr Engerhardt — zast. dyrektora Verlag die Wirtschaft oraz reprezentujący pozostałe wydawnictwa p. Thomas, p. Frantz i p. Koerner.

Na wystawie pokazano 500 tytułów książek i czasopism, z czego 400 to pozycje ściśle techniczne, a 100 — literatura ekonomiczna i polityczno-społeczna. Najbogaciej jest reprezentowana ta dziedzina, do której Niemcy przywiązują największą wagę, tj. zakres budowy maszyn.

Niemiecka literatura techniczna cieszy się dużym powodzeniem na rynkach świata ze względu na wysoki jej poziom i bardzo staranną szatę graficzną.

Na pierwszym miejscu wśród importerów książki niemieckiej znajduje się ZSR, następnie Czechosłowacja, Polska, Węgry, Rumunia. W sumie 30 proc. wydawnictw technicznych idzie w świat.

Na wystawie czynny jest punkt sprzedaży, gdzie można kupić od razu lub zamówić wystawione egzemplarze. Wystawa czynna będzie od dnia 5 XI w godz. 10-20. (bz)

Farah Diba wybrała już suknię ślubną u Diora

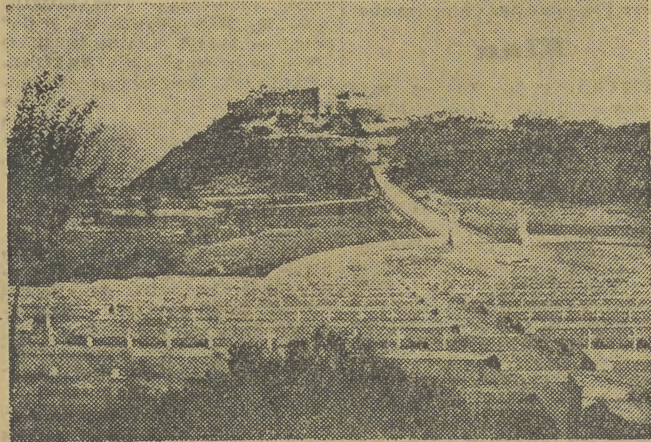
PARYŻ. 21-lenna Iranka, Farah Diba, która jak się oczekuje wkrótce zostanie trzecią żoną szacha Iranu Rezy Pahlevi odwiedziła znanego francuskiego domy Diora. Wybrała ona dla siebie suknię ślubną. Dom mody odmówił jednak udzielenia dalszych szczegółów tłumacząc to tym, że Farah Diba chce zgotować swemu przyszłemu małżonkowi niespodziankę.

Dyrektor domu Diora, Yves Saint-Laurent oświadczył, że suknią jest skromna i prosta w kroju mimo to bardzo efektowna. Farah Diba zamówiła także w domu mody Diora szereg innych kreacji.

Wieczorny dziennik paryski „France-Soir” opublikował oświadczenie Farah Diby w związku z pogłoskami, jakoby zamierzała się poodać operacji plastycznej. Farah Diba stwierdza, że nie zamierza przeprowadzić operacji celem zmiany kształtu nosa.

Czworaczki w Chinach

PEKIN. Agencja Nowych Chin podaje, że 35-letnia mieszkanka Tsien Tsien urodziła czworaczki — dziewczynkę i trzech chłopców. Czworaczki urodziły się o miesiąc wcześniej. Ich łączna waga wynosiła 8.09 kg.



Opactwo Montecassino i u jego stóp — cmentarz polskich żołnierzy.

ODDZIAŁ OŚWIATY SANITARNEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ MIASTA KRAKOWA I TOWARZYSTWO WIEDZY Powszechnej W KRAKOWIE

OGŁASZAJĄ WPISY na UNIwersytet dla Rodziców W ROKU SZKOLNYM 1959/60.

Wykłady odbywać się będą w każdą środę o godzinie 18 począwszy od dnia 18 listopada 1959 r. w sali wykładowej Oddziału Oświaty Sanitarnej przy ul. Skarbowej 4, sala nr 410.

Osobiste zgłoszenia przyjmuje SEKRETARIAT ODDZIAŁU OŚWIATY SANITARNEJ w KRAKOWIE, ul. SKARBOWA 4 — I piętro, pokój nr 112 — codziennie w godzinach 10-15. Informacji telefonicznych udziela Sekretariat w tych samych godzinach pod numerem 302-40, wewn. 163.

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIEROWCÓW LEPZ W KRAKOWIE

organizuje 6-tygodniowy kurs amatorski SAMOCHODOWO - MOTOCYKLOWY

Roczniki przedpoborowe mają zniżkę 50 proc. Wpisy i informacje: Kraków, Zwierzyniecka 26, tel. 230-76. — Kurs rozpoczyna się DNIA 9 LISTOPADA 1959 r. o godzinie 18.

PRACOWNICY POSZUKIWANI.

KIEROWCE — TRAKTORZYSTE, oraz 2 PRACOWNIKÓW KSIĘGOWYCH INWENTARYZATORÓW zatrudni Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Tenczynku. — Dla księgowych wymagane średnie wykształcenie. — Warunki pracy wg stawek obowiązujących w pionie spółdzielczym. K-8548

KIEROWCE z I kat. prawa jazdy, PALACZY egzaminowanych, do obsługi kotłów wysoko i średnio prężnych, POMOĆNIKÓW PALACZY NIETYKALIZOWANYCH, KONWOJENTÓW do transportu oraz POMOĆNIKÓW PRACZY MASZYNOWYCH — zatrudnią natychmiast Miejskie Pralnie w Krakowie, ul. Czarnowiejska 72, K-8559

Praca

POMOC domowa potrzebna. Nowa Huta, Osiedle B-2, bl. 43 m. 41. 27976-g

Matrymonialno

ROZWIEDZIONY, samotny, po czterdziestce, posiadający własny dom, — pracujący na kierowniczym stanowisku — pozna Panią — może być biedna. Cel matrymonialny. Oferty 28030 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Nauka

LEKcje pisania na maszynie. Kraków, Mikołajska 24. 28044-g

KURSY SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE i MOTOCYKLOWE

dla amatorów — organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Oddział Wojewódzki w Krakowie, ul. Basztowa 9, telefon 535-57. Zapisy codziennie w godz. od 10 do 18.

KURSY trykotarstwa maszynowego, kroju i szycia, w godzinach rannych, popołudniowych i wieczornych — rozpoczyna Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38. Wpisy codziennie w godz. 8-18, tel. 210-76. K-8546

MATEMATYKI lekcji — udzielam w zakresie średnim i podstaw wyższej. Oferty 28125 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

NAUCZYCIEL wyucza — angielskiego, niemieckiego — dzieci, dorosłych — komplety. Kraków, tel. 580-50. 28075-g

Nieruchomości

PARCELE z zatwierdzonymi planami (ul. Ks. Józefa, Dębniki, Osiedle Oficerskie, obok Parku Krakowskiego, Prokocim, Wola, Prądnik — Jugo-wice, Łagiewniki) sprzeda „Zagroda”. Kraków, Rynek Podgórski 14. 28077-g

Różne

WZYWA się Weingrün Lotte Edyte Stelę lub osoby jej prawa reprezentujące — do zgłoszenia się w ciągu 14 dni oświadczenia lub pisemnie w Dyrekcji Fabryki Palenisk Mechanicznych w Mikołowie, ul. Reta Przejście II/11, celem nawiązania pertraktacji o sprzedaż gruntu w Mikołowie.

Lokale

POKÓJ (używalność kuchni i przynależności komfortowych) zamienię na garsonierę w Nowej Hucie. Koszty remontu zwrócę. Oferty 28090 — „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNY poszukuje pokoju w okolicach Krakowa (Prokocim, Zabierzów). Oferty 28068 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKÓJ z kuchnią, wolne od kwaterunku — lub spółdzielczym — kupię. — Oferty 28069 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POSZUKUJE 3 pokoi z kuchnią, w komfortowych, wolnych od kwaterunku w Krakowie, lub Nowej Hucie. Oferty 28097 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SUPERKOMFORTOWY — pokój z kuchnią, w Nowej Hucie, Centrum D, zamienię na superkomfortowe dwa pokoje z kuchnią w Krakowie — lub Nowej Hucie. Oferty 28066 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POJEDYNKĘ sioneczną, suchą, piec kuchenny — „angielka”, (woda), II p., w okolicy dworca towarowego — zamienię na mieszkanie większe. Warunki do omówienia. — Oferty 28096 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DOZORCOSTWO — komfortowy pokój, kuchnia, (Al. Słowackiego) — zamienię na większe lub równorzędne — prywatne. Warunki do omówienia. Oferty 28090 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

Sprzedaż

WAPNO palone w bryłach, I gatunek, tuste, gwarantowane — dostarcza samochodami lub wagonowo — Wapiennik Kraków, Pijarska 5 m. 8. 27938-g

MOTOCYKL „Awo-Simson” 250 ccm, z oryginalną przyczepką — sprzedam. Kraków, tel. 229-49, godz. 10-16. 28122-g

PIANINO w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość: Kraków, tel. 200-56. 28050-g

MOTOCYKL wyścigowy marki „DKW” 250 ccm z częściami zapasowymi — sprzedam okazjnie. — Oferty 28082 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

FOTEL dentystyczny — sprzedam. Kraków, — tel. 562-80, godz. 15-18. 27319-g

KAMIEŃ łamany, — wapienny, wapno palone — wysokopocentowe — dostarcza własnym transportem Wapiennik — J. Gędek i Ska — Nawojowa Góra koło Krzeszowic — Biuro Kraków, Odrowąża 26, tel. 342-82, lub 563-89. 28032-g

Nareszcie trafiłeś



MYDŁO BIAŁY JELEŃ

na produkowane z surowców najlepszej jakości mydło „BIAŁY JELEŃ” — Warszawskiej Fabryki Mydła i Kosmetyków.

Spadek hodowli na terenie Krakowa

Krakowianie zjadają w ciągu roku około 300 tys. ton mięsa. Na pokrycie tej ilości nie wystarczają dostawy z terenu województwa i miasta. Mięso i tuszce trzeba dowozić z innych województw.

Oceniając sytuację hodowlaną na terenie miasta stwierdza się spadek pogłowia trzody o około 1.100 sztuk przy

utrzymującym się stanie pogłowia bydła i bardzo małym spadku ilości koni. Spadek pogłowia trzody nie zaważyłby tak znacznie na wynikach skupu gdyby nie to, że cyfra ta oznacza także spadek ilości macior. Notuje się również poważny spadek podaży prosiąt. Maksimum tego spadku przypadło na miesiące lipiec i sierpień, co odbije się na wynikach skupu w roku przyszłym.

Dla hodowli decydujące znaczenie ma baza paszowa, a z dostawami paszy nie jest najlepiej. W roku ubiegłym dostawy paszy trześciwej w stosunku do zamówień wyniosły zaledwie 60 proc., a w roku bieżącym przy zwiększonej ilości zamówień tylko 40 proc.

W tej sytuacji plan skupu zwierząt rzeźnych z dostaw obowiązkowych za trzy kwartały tego roku wykonany został w 50 proc. w stosunku do planu rocznego.

Realizacja skupu bardzo źle przebiegała w tym miesiącu, dopiero ostatnie dni przyniosły pewną poprawę. Niebezpiecznym zjawiskiem dla ogólnej sytuacji zaopatrzeniowej jest fakt złych wyników skupu z kontraktacji i wolnorynkowego przy coraz bardziej wrażliwym uboju gospodarczym.

Wyda się, że mimo wszystkich okoliczności łagodzących należy energicznie egzekwować zaległe dostawy obowiązkowe i poważnie zastanowić się nad racją bytu często stosowanych zamienników pieniężnych. (bz)

W Domu Plastyków

W Domu Plastyków przy ul. Łobzowskiej została otwarta wystawa malarstwa i grafiki Marianna Dutkiewicza. Dutkiewicz jest malarzem średniego pokolenia. Na wystawie pokazano kilkanaście prac, z których najciekawsze są grafiki zrobione techniką mieszana. (bz)



W Dniu Świętych Zmarłych — podobnie jak co roku cmentarze we wszystkich miastach, miasteczkach i wsiach polskich wypełniły tłumy ludzi. Oddawano hołd zmarłym, porządkowano mogiły bliskich i przyjaciół. Groby wybitnych ludzi, miejsca spoczynku żołnierzy, bojowników o wolność i demokrację, pokryły wieńce i wianki kwiatów. Dopiero późnym wieczorem cmentarze nad którymi unosiła się tuma od tysięcy zniczów i świeczek, opuścili ostatni ludzie.

Fot. J. Lewicki

Co-Gdzie-Kiedy

Teatry
SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Halaka”;
GROTESKA: 16 „Przyjaciel weselnego diabła”;
TEATR 38: — 20.15 „Prof. Taranne” — Pozostałe teatry nieczynne.

Kina
UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „W samo południe” (USA). **WANDA:** 15.45, 18, 20.15 „Sygnały” (pol.). **SZTUKA:** 15.45, 18, „Dopóki jest ze mną” (NRF). **WARSZAWA:** 15.45, 18, 20.15 „Trucielka” (fr.-wl.). **WOLNOŚĆ:** 15.45, 18, 20.30 „Śniegi Kilimandżaro” (USA). **WRZOS (Zamojskiego 50):** 15.45, 18, 20 „Lotna” (pol.). **KRAKUS (Al. Krasińskiego 18):** 15.45, 18, 20.15 „Białe noce” (fr.-wl.). **ISKIERKA, ZUCH:** — nieczynne. **MELODIA (Zwierzyńcoka 1):** 16, 18, 20 „Poznane nocą” (fr.). **KLEPARZ (Lubelska 27):** 16, 18, 20 „Pożegnania” (pol.). **MINIATURA (Franciszkańska 1):** 15, 16. Program dla dzieci, 17 „Jak dzieci malują” i in., 18, 20 „Ostatnia sprawa Trenta” — **CHEMIK (Borek Fał.)** 19 „Opuszczeni” (wl.). **DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48)** 17, 19, 30 „Prawo jest prawem” (fr.). **KULTURA (Rynek Gl. 27)** 20.15 „Cichy Don” II ser. (radz.). **MIKRO (Dzierżyńskiego 5):** 17, 19, 30 „Walizka snów” (wl.). **ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5):** 16, 18, 20 „Chorągwie na wieżach” (radz.). — **TECZA (Praska 52):** 17.30, 19.30 „Fernand Cowboy” (fr.). **ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska):**

17, 19 „Gdy kwitną pierwiosnki” (radz.).
KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT (Osiedle C-1): 15.45, 18, 20.15 „Lili” (USA). **MAŁA SALA:** 15, 17, 19 „Zadzwonił do mojej żony” (pol.-czes.). **ŚWIATOWID:** 15.45, 18, 20.15 „Kroki we mgłę” (ang.). — **MAŁA SALA:** 15, 17, 19 „Bohaterka dnia” (wl.). **AKTUALNOŚCI (Pl. Centralny):** 15 Program dla dzieci, 16 „A jest ich 459” i in. 17 „Ania i Mania”, 19 „Ludzie w bieli” (fr.). **SFINKS (Majakowskiego 2):** 16, 18, 20 „Przygoda w Tajdze” (radz.).

Telewizja
 Poniedziałek, godz. 18 Aktualności, 18.30 „Eureka”, 19 Reportaż, 19.30 Dziennik. 20 Recital fortepianowy Andrzeja Wąsowskiego 20.35 Estrada Poetycka: sceny dramatyczne z „Dziadów” Adama Mickiewicza, 21.35 Dziennik.

Wystawy
STOW. HISTORYKÓW SZTUKI (Rynek Gl. 22): „Wystawa teatru, broni i batyków jawajskich” (10-18), **RYNEK GL. 25:** „Wystawa malarstwa D. Leszczyńskiej-Kluzowej, M. Włocławskiej i W. Damasiewicz” (10-18), **PALAC SZTUKI (Plac Szczępański 4):** „Salon 1959”, Pozostałe wystawy nieczynne.

Dziury
CHIRURGICZNY, POŁOŻNICZY: Nowa Huta, **INTERNISTYCZNY:** Prądnicka 37, **NEUROLOGICZNY:** Prądnicka 37, **OKULISTYCZNY:** Kopernika 38, **GRUZLICZY** dla kobiet: Skawińska 8, dla mężczyzn: Prądnicka 80, **POGOTOWIE MILIC.** tel. 0-7, **STRAŻ POŻ.** tel. 0-8, **POGOT. RATUNK.** tel. 0-9, **NOWA HUTA, POGOT. MILIC.** tel. 411-11, **POGOT. RATUNKOWE** tel. 422-22, **STRAŻ POŻ.** tel. 433-33.

Apteki
 Rynek Gl. 42, Retoryka 1, Krakowska 1, Plac Wolności 7, Metalowców 1, Nowa Huta: Ludowego Wojska Polskiego 38.

Radio
 Na poniedziałek:
 Godz. 17.15: Utwory organowe. 17.45: „Uwaga — człowiek”. 18.05: Śpiewa Marian Anderson. 18.55: Muz. i aktualności. 19.00: Wiadomości. 19.05: Dwa utwory organowe. 19.30: Pieśni Karłowicza. 19.45: „Wiener Festwochen 1959”. 20.25: „Od A do Z”. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sport. 21.40: Wieczorna serenada. 22.00: Uniwersytet Radiowy. 22.15: Debiuty literackie. 22.35: „Mistrzowskie nagrania arcydzieł muzyki klasycznej”. 23.00: Międzynarodowy konkurs genewski. 23.50: Ostat. wiadomości.

Na wtorek:
 Godz. 5.30: Wiadomości. 5.36: Muzyka. 6.10: Program z Rzeszowa. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimnastyka. 7.15: Muzyka. 7.30: Dziennik. 8.15: Kurs jęz. angiel. 8.45: Utwory skrzypcowe. 9.00: Magazyn muz. 9.40: Tydzień muzyki radzieckiej. 10.30: „Tawerna pod Łajką”. 11.00: Gra Kapela Dzierżanowskiego. 12.04: Wiadomości. 15.00: Wiadomości.

Hotelnik krakowski
 * „O ptakach Pienin” mówić będzie jutro we wtorek o godz. 13.15 w Zakładzie Zoologii UJ przy ul. św. Anny, I p. — mgr Z. Bocheński.

* Uwaga! Kurs przygotowawczy do egzaminu czeladniczego prowadzony przez Tow. Krzewienia Wiedzy Praktycznej rozpocznie się jutro o godz. 16.30 w szkole zawodowej przy Al. Skrzynieckiego 12.

* Tradycyjne Listopadowe Jam-Sessions — odbędą się w dniach 4 i 5 w sali Filharmonii. Przedsprzedaż biletów prowadzi Filmo-technika, „Orbis”, a w dniach imprezy kasa Filharmonii.

Zabytki archeologiczne budzą podziw gości zagranicznych

Uczestnicy Międzynarodowego Sympozjum Wektokardiograficznego we Wrocławiu — przedstawiciele wszystkich ważniejszych szkół w tym zakresie z całego świata od Moskwy do Meksyku — zwrócili uwagę na zabytki naszego miasta, Oświęcim oraz wykopaliska archeologiczne w Nowej Hucie, Stacji Archeologicznej PAN w Igołomii i Muzeum Archeologiczne. Szczególnie zainteresowanie wzbudziły zabytki archeologiczne; zwłaszcza przedstawiciele Włoch bardzo interesowali się wpływami kultury Cesarstwa Rzymskiego na ziemie polskie. Gości oprowadzali dr S. Buratyński i B. Schoenborn.

Przez życzliwość do zdrowia

Pod takim hasłem rozpoczęła się w dniu 3 listopada całomiejscowa akcja, której celem jest zapobieganie chorobom współczesnej cywilizacji (choroby układu nerwowego, krążenia, zaburzenia psychiczne, nerwice itp.). Inicjatorami są: Wydział Zdrowia RN, Towarzystwo Higieny Psychicznej oraz Polski Czerwony Krzyż.

Uroczysty wieczór w Klubie MPIK

Z okazji 42. Rocznic Rewolucji Październikowej jutro tj. 3 listopada w Klubie MPIK przy ul. Jagiellońskiej I odbędzie się uroczysty wieczór dla dziennikarzy i pracowników prasy. Słowo wstępne wygłosi red. nac. „Dziennika Polskiego” Zbigniew Turek, po czym w części artystycznej wystąpią: J. Romańska, Z. Zagajewska, Z. Adamska, Zb. Szlezer. Początek wieczoru godz. 19.

Zmarł od ciosów zadanych nożem

W Poroninie — Suchem w czasie bójki poroniano nożem Franciszka Stacha ur. w 1913 roku, zamieszkałego w Zubsuchem. Stach doznał ciężkich obrażeń i po przewiezieniu do szpitala zmarł. Podejrzany o zabójstwo jest 27-letni mieszkaniec Zubsuchego. Nie został on do tej pory ujęty. (z)

Niedługo cieszył się lupem

Do mieszkańca ob. Fr. S. zamieszkałego we wsi Sąsów w powiecie olkuskim dokonano wiamania. Złodziej skradł garderobę, gotówkę i inne przedmioty na sumę ok. 10.000 zł. W wyniku dochodzeń ustalono, że kradzież dokonał Mieczysław Synowiec ur. w 1934 r. zamieszkały w tejże miejscowości. Został on zatrzymany, w czasie rewizji w jego domu znaleziono skradzione przedmioty, które następnie zwrócono poszkodowanemu. (z)

Co wolno przywieźć i wywieźć za granicę?

Pod tym tytułem ukazało się nakładem Wydawnictwa Prawniczego drugie wydanie zbioru przepisów celnych wedle stanu prawnego na dzień 1 lipca 1959 r. Jest to wobec wzmoczonego ruchu turystycznego za granicę bardzo pożyteczna broszura, która pozwoli osobom przyjeżdżającym względnie wyjeżdżającym z kraju za granicę — zorientować się, czy i ewentualnie jak wysokie należności celne przypadają od wywo-

żonych względnie przywożonych towarów, jakie towary są od cła zwolnione i pod jakimi warunkami itp. — Znajomość odnośnych przepisów zapobiegnie niewątpliwie także konfliktom celnym, jakie niejednokrotnie powstają wskutek nieznanomości odnośnych przepisów choćby w zakresie ujętym we wspomnianej broszurce. Cena broszurki 9 zł. — Do nabycia w księgarniach „Domu Książki”.

2 **Poniedziałek**
 listopad **Dzień Zaduszny**
IDAC ULICAMI
KRAKOWA
 Pieniądze płyną z deszczem

Po świeżo odnowionej ścianie dawnego Collegium Chemicum przy ul. Olszewskiego 2 spływa struga deszczu. Ściana zamaka coraz bardziej. Każdy deszcz pogarsza sytuację, a przy tej okazji... — cierpią niewinni. Budynki Collegium styka się bowiem bezpośrednio z kościółkiem św. Norberta, którego starym murem taki pryszczyć na pewno nie wychodzi na dobre.

Przyczyna tego jest prosta: oto pod dachem budynku przerwała się rynna. Gdyby naprawiono ją od razu, tzn. przed kilkoma miesiącami — koszty wyniosłyby najwyżej kilkaset złotych, obecnie — wskutek zamknięcia ściany — będą na pewno o wiele wyższe.

Zło się już stało i ktoś powinien za nie ponieść odpowiedzialność. Obecnie najważniejsze jest jednak szybkie usunięcie usterki. A żadnych starań w tym kierunku nie widać... (hs)

W konkursie nowych asortymentów I miejsce zajęła Fabryka Kosmetyków „Miraculum”

W gmachu Ministerstwa Przemysłu Chemicznego w Warszawie odbyło się zakończenie konkursu nowych asortymentów wytwarzanych

Płoną lasy i zabudowania

W Wieprzu w powiecie żywieckim wskutek podpalenia spłonęło 800 m kw. lasu gromadzkiego. Prawdopodobnie wskutek zapróżnienia ognia spłonęło w Siekierczynie (pow. Tarnów) 2 ha posesycia leśnego.

Nieznany sprawca podpalił w Brzezinie (pow. suski) zabudowania gospodarza Franciszka Guzicia. Spłonęła stodoła i stajnia. Szaty wynoszą 82.000 zł.

Z nie ustalonych przyczyn przyczyn spłonęły we wsi Jazdowice w pow. miechowskim 3 stodoły, a w Kwaśniczynie (pow. olkuskim) dom mieszkalny. (hs)

Szef kuchni „Pioniera” p. S. Wilkówna radzi na obiad

BLINY Z KWASNEGO MLEKA
 3/4 l kwaśnego mleka roztrzepujemy z 3 żółtkami, dodajemy sporo mąki i proszek do pieczenia. Wrzucamy do tego jabłka utarte na grubym tarle, mieszamy wszystko w garnku dodając pod koniec pianę z trzech białek i lekko soląc. Powstałe w ten sposób ciasto kładziemy łyżką na patelnię z rozpalonym tłuszczem, przysmażamy z obu stron na złoty kolor. Posypujemy cukrem pudrem — zmieszany z wanilią. Smacznego.